

PULS

PRZEDSIĘBIORCZOŚCI



KIELECKI PARK
TECHNOLOGICZNY



EDYCJA POLSKA WSCHODNIA
www.polskawschodnia.gov.pl



ROZMOWA Z PODSEKRETAZ STANU
IWONĄ WENDEL

PARK TWORZY NOWĄ DZIELNICĘ MIASTA
NA WZÓR BARCELONY

W GRUPIE MOŻNA WIĘCEJ.
PARKI TECHNOLOGICZNE ŁĄCZĄ SIĘ



ROZWÓJ
POLSKI WSCHODNIEJ
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Fundusze Europejskie - dla Rozwoju Polski Wschodniej
Projekt „Rozwój infrastruktury i obszarów B+R Kieleckiego Parku Technologicznego” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.



Szanowni Państwo !

Mam ogromną przyjemność oddać w Wasze ręce kolejne już wydanie magazynu Kieleckiego Parku Technologicznego „Puls Przedsiębiorczości”. Ta publikacja jest wyjątkowa, gdyż zbiegła się w czasie z dwoma bardzo ważnymi wydarzeniami. Po pierwsze, obchodzimy 10. rocznicę akcesji Polski do Unii Europejskiej. Po drugie, kończy się czas realizacji Programów Operacyjnych, które zmieniły naszą rzeczywistość. Dla nas „parkowców” – to czas wyjątkowy: możemy śmiało podsumować to, co udało się zrobić, i ambitnie zacząć marzyć o przyszłości. Przez wiele lat obserwowaliśmy rozwój parków, choćby takich jak te w Oulu, Manchesterze, Singapurze i Barcelonie. Często też zadawaliśmy sobie pytanie: jaki tak naprawdę ma być ten kielecki? Każdy jest przecież inny i niepowtarzalny. Niemniej jednak przewaga z nich wybiera kierunek zgodny z profilem wybranych sektorów gospodarki. To niewątpliwie wydarzy się także w Kielcach. Tak jak w Barcelonie, gdzie proces specjalizacji przebiegał samoistnie, a park kształtował się zgodnie z potencjałem i specyfikacją regionu katalońskiego. Nie bez powodu wspominam to miasto, gdyż, tak jak dla wielu pisarzy i artystów, stało się ono dla nas źródłem inspiracji – a może nawet czymś więcej. Widziałem wiele miejsc na świecie, ale to, co się wydarzyło w 22. Dzielnicy Barcelony tzw. Poblenou zainspirowało nas najbardziej. To tam uwierzyliśmy, że jesteśmy w stanie wybudować w Kielcach Park i zmienić oblicze całej poprzemysłowej części miasta.

Szymon Mazurkiewicz,
dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego

Kielce czerpią z doświadczeń wielu miast, ale to Barcelona jest nam najbliższa. Różni nas wiele, bo przecież nie mamy tak jaskrawego słońca, dobrego wina i lazurowego wybrzeża. Łączą nas PODOBNE AMBICJE i ... wieża, która dzisiaj jest świadkiem przełomowych zmian, a w przyszłości stanie się symbolem Parku, podobnie jak barcelońska Torre Agbar. Zarówno w Poblenou, jak i w północno-zachodniej części Kielc, nikt nie wierzył w możliwość zmian infrastruktury i mentalności. Dzisiaj w obydwu tych miejscach powstaje nowoczesna przestrzeń biznesowa i kształtuje się klasa kreatywna. Na co dzień przebywają tu ludzie, którzy potrafią przekształcać wiedzę w nowe produkty i usługi, kształtują nową rzeczywistość.

Wszystko to może się wydarzyć dzięki ogromnemu wsparciu lokalnych władarzy i Unii Europejskiej, która widzi potrzebę zmian. Miliony złotych zainwestowane w infrastrukturę stanowiły pierwszy, ważny krok w przemianie tego miejsca. Dzisiaj wiemy, że musimy popatrzeć na tę część miasta, jak na katalońskie Poblenou, które nie tylko tworzy warunki dla rozwoju przedsiębiorczości, ale oferuje również inne funkcje. Barcelona stała się LIDEREM, który wyzwala w nas energię do zmian.

04

Rozmowa
z Iwoną Wendel,
podsekretarz stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
i Rozwoju

06

Park tworzy nową
dzielnicę miasta
Na wzór Barcelony

12

Wielkie
inwestycje w KPT
Słoneczne inkubatory
z kinem 3D

16

Wszyscy zyskają
Nowoczesne Centrum
Kształcenia Praktycznego
i Ustawicznego w KPT

20

Centrum
pełne energii
Energetyczne Centrum Nauki
powstaje w Kieleckim Parku
Technologicznym

24

200 kreatywnych
metrów²
Nowa przestrzeń w KPT
tworzona z myślą
o młodych

26

W grupie
można więcej
Parki Technologiczne
Polski Wschodniej
łączą siły

28

Programowe zmiany
na Wschodzie
Zainwestowane w Kielce
pieniądze zmieniły je
nie do poznania

30

Aktualności

Iwona Wendel

O REALIZACJI PROGRAMU OPERACYJNEGO ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ, OCENACH PROWADZONYCH PROJEKTÓW I WYKORZYSTANIU SZANS PRZEZ SAMORZĄDY Z PIĘCIU REGIONÓW ROZMAWIAMY Z IWONĄ WENDEL - PODSEKREটারZEM STANU W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY I ROZWOJU.

Pani Minister, kończy się pierwszy okres realizacji Programu Rozwój Polski Wschodniej. Jak ocenia Pani jego realizację?

Bardzo pozytywnie, zarówno pod względem tempa jak i efektów, które przynosi. Większość środków już rozdysponowaliśmy. Podpisaliśmy umowy na realizację 247 projektów o wartości niemal 15 mld zł. Blisko 10 mld zł to dofinansowanie z Funduszy Europejskich. Oznacza to, że 97 proc. środków jest zainwestowane i pracuje w gospodarce.

Te 247 projektów to prorozwojowe przedsięwzięcia, które przyczyniają się do konkretnych zmian w makroregionie. Już teraz widzimy, że znacznie poprawiły się warunki inwestowania w Polsce Wschodniej, ponieważ powstały nowe tereny inwestycyjne, parki naukowo-technologiczne, inkubatory przedsiębiorczości czy centra kongresowo-wystawiennicze. Sporo środków trafiło też do biznesu. Uruchomiliśmy pożyczki i poręczenia dla firm. Dzięki inwestycjom w infrastrukturę uczelni wzrosła jakość i polepszyły się warunki kształcenia. Mieszkańcy miast Polski Wschodniej, m.in. Kielc i Białegostoku jeżdżą nowymi i bardziej komfortowymi autobusami. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że od samego mieszania herbata nie będzie bardziej słodka. Mamy twarde dane, które pokazują, że skala zmian dzięki programowi jest naprawdę duża. Prowadzony na bieżąco monitoring pokazuje, że ponad 320 przedsiębiorstw korzysta z oferty 11 parków przemysłowych i naukowo-technologicznych, 470 podmiotów działa w 15 klastrach, 1545 przedsiębiorstw otrzymało poręczenia i pożyczki na rozwój. Cały czas realizowane są projekty dotyczące budowy sieci szerokopasmowej i tras rowerowych. Sieć zapewni mieszkańcom wszystkich pięciu województw dostęp do szybkiego internetu, a trasa rowerowa będzie stanowić atrakcję, która przyciągnie turystów i biznes.

Które z projektów, w ocenie ministerstwa, zostały najlepiej zrealizowane?

W każdym z województw mamy bardzo dużo projektów, które są po prostu dobre. Trudno wskazać te najlepsze. Przedsięwzięcia realizowane w województwie świętokrzyskim są przemyślane i wzajemnie się uzupełniają, mimo że realizują je różne podmioty. Świadczy to o spójności wizji rozwoju. Dlatego cieszy współpraca Kieleckiego Parku Technologicznego z Politechniką Świętokrzyską i Uniwersytetem Jana Kochanowskiego, które dzięki programowi zmodernizowały swoją infrastrukturę naukowo-dydaktyczną. Niektóre inicjatywy zostały też dostrzeżone i wyróżnione za granicą. Kielecki projekt dotyczący rozwoju transportu publicznego był finalistą organizowanego przez Komisję Europejską konkursu RegioStars 2014, a według samorządowego tygodnika „Wspólnota”, Kielce mają najlepszą komunikację miejską. Ciekawym projektem, który zwiększa atrakcyjność inwestycyjną i turystyczną woj. świętokrzyskiego, ale też umacnia Kielce w roli stolicy województwa, jest przedsięwzięcie zrealizowane przez Targi Kielce.

Dzięki unijnym środkom zmodernizowano i rozbudowano infrastrukturę firmy. Warto też wspomnieć, że województwo świętokrzyskie za ponad 200 mln zł buduje sieć szerokopasmową, która jest częścią większego przedsięwzięcia, obejmującego swym zasięgiem całą Polskę Wschodnią. Poza tym świętokrzyskie realizuje projekt szlaku rowerowego na terenie swojego województwa, stanowiącego część trasy rowerowej przebiegającej w 5 województwach Polski Wschodniej oraz projekt promocyjny związany z całą trasą.

Jak Pani Minister ocenia projekt budowy Kieleckiego Parku Technologicznego?

Jest to jeden z flagowych projektów PO RPW. Zaprezentowaliśmy go na spotkaniu rocznym z Komisją Europejską w listopadzie 2013 r. Dla nas istotne jest przede wszystkim to, że odpowiada na potrzeby regionu i przynosi konkretne efekty. W ciągu 1,5 roku rozpoczęło tu działalność ponad 90 przedsiębiorców, w tym z Włoch, Belgii oraz Francji. Organizowane są liczne konkursy i programy, zachęcające przedstawicieli świata biznesu i nauki do wspólnego działania. Cieszy to, że Park nieustannie się rozwija i rozszerza swoją działalność. W ramach trwającego projektu powstanie m.in. dodatkowa infrastruktura dla przedsiębiorców do prowadzenia innowacyjnej działalności. Wybudowany zostanie zespół inkubatorów IT, a Centrum Technologiczne ulegnie rozbudowie.

Jak będzie wyglądał PO RPW w kolejnej perspektywie unijnej oraz które z inicjatyw będą miały największe szanse na dofinansowanie?

Program nazwaliśmy Polska Wschodnia. Z funduszy unijnych trafi do niego ponad 2,1 mld euro. Został już przyjęty przez rząd i przesłany do negocjacji z Komisją Europejską. Głównym celem programu ma być wzrost konkurencyjności i innowacyjności Polski Wschodniej. Program będzie koncentrował się przede wszystkim na wspieraniu przedsiębiorczości, w tym pobudzaniu działalności innowacyjnej. Na wsparcie mogą liczyć projekty dotyczące m.in. aktywizacji przedsiębiorstw we wdrażaniu innowacji, dostosowania usług instytucji otoczenia biznesu, takich jak parki naukowo-technologiczne, do potrzeb przedsiębiorców, inicjatywy klastrowe. Wciąż wspierane będą inwestycje w transport publiczny, takie jak budowa i przebudowa sieci autobusowych, szynowych i trolejbusowych, zakup ekologicznego taboru, budowa intermodalnych dworców przesiadkowych, obwodnic miast i tras wylotowych. Fundusze otrzyma też, co jest nowością, kolej, która będzie mogła przeznaczyć je na sieć trakcyjną, torowiska i nowoczesne systemy zarządzania ruchem. Środki mają trafić również na inwestycje drogowe. Z pieniędzy dostępnych w PO PW skorzystają przede wszystkim przedsiębiorcy, instytucje otoczenia biznesu, ośrodki innowacji, samorządy województw, miasta wojewódzkie, związki i stowarzyszenia samorządów, w skład których wchodzi miasto wojewódzkie Polski Wschodniej oraz, w przypadku inwestycji kolejowych, PKP PLK.

PARK TWORZY NOWĄ DZIELNICĘ MIASTA – NA WZÓR BARCELONY

Kielecki Park Technologiczny zmienia oblicze zaniedbanej dotychczas części Kielc. I ma ambitne plany – by na wzór Barcelony, przy wsparciu samorządu, stworzyć nową dzielnicę miasta

DLACZEGO TO WŁAŚNIE ZE STOLICY KATALO-
NII KIELCE CHCĄ BRAĆ PRZYKŁAD? CO TAKIEGO
WYDARZYŁO SIĘ W DZIELNICY POBLENOU,
POŁOŻONEJ BEZPOŚREDNIO NAD MORZEM
ŚRÓDZIEMNYM?

Kiedyś było to niezależne miasteczko o nazwie Sant Marti de Provençals. W XIX wieku kwitł tam przemysł logistyczny i transportowy. Nazywano je nawet katalońskim Manchesterem. Barcelona wchłonęła miasteczko, ale nowa dzielnica stopniowo ulegała degradacji. Liczne fabryki i warsztaty zamknięto, ze względu na kryzys, jaki dopadł przemysł ciężki. Opuszczona, zdewastowana dzielnica okryła się złą sławą. I być może do dziś Poblenou nadal nie przynosiłaby chwały pięknej stolicy Katalonii, gdyby nie 22@Barcelona.

To jeden z najambitniejszych projektów urbanistycznych w Europie. Plan został zatwierdzony przez radę miasta w 2000 roku i zakładał przekształcenie dzielnicy w dystrykt nowych technologii i innowacji. Dotyczył obszaru o powierzchni ponad 200 hektarów. Te tereny miały stać się nowoczesną przestrzenią do życia, pracy i nauki, dodatkowo napędzającą gospodarkę miasta. Projekt zakładał także rewitalizację infrastruktury, budowę mieszkań oraz tworzenie instytucji kultury. I, co najważniejsze, powiódł się. Dziś dystrykt 22@Barcelona to już nie ta sama dzielnica. Symbolem Poblenou stał się charakterystyczny Torre Agbar, biurowiec-wieża zaprojektowany przez francuskiego architekta Jeana Nouvela. Jego budowa zakończyła się w 2004 roku, a dziś jest jednym z najpopularniejszych współczesnych budynków Barcelony. Wznosi się na wysokość 144 metrów, ma 38 kondygnacji, a w nocy ozdabia go 2500 świateł LED. Jego okna otwierają się i zamykają automatycznie, w zależności od wskazań termometrów.

Futurystycznych budynków zaprojektowanych przez architektoniczne sławy jest w Poblenou więcej, powstają nowe muzea, zbudowano rozległe centrum handlowe. Przede wszystkim jednak swoje miejsce znalazły tam czołowe firmy z branży ICT, placówki badawcze, uczelnie, wydziały informatyczne. Co ważne, stworzono tam warunki do powstania klastrów. Grona firm informatycznych, technologicznych, medycznych, z branży mediów czy designu zajmują kolejne poddzielnice. Dużym ograniczeniem dla rozwoju dzielnicy stał się brak gruntów pod inwestycje, jednak miasto znalazło i na to sposób. Zaproponowano właścicielom istniejących budynków zmianę warunków zabudowy i zgodę na zwiększenie liczby pięter, w zamian za 10-procentowe udziały w dobudowanej części. Dodatkowe powierzchnie są przeznaczane na usługi badawcze, szkoleniowe czy doradcze. To wszystko sprawiło, że dystrykt 22@Barcelona, niczym Kopciuszek za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, w ciągu 10 lat zamienił się w dzielnicę, która tętni życiem, sprzyja rozwojowi biznesu, nauki, wspiera współczesną kulturę. Mieszkania i lofty w tej nowoczesnej dzielnicy cieszą

się dużym powodzeniem, a główny deptak Rambla Poblenou jest według mieszkańców dużo przyjemniejszy niż słynne Las Ramblas w centrum Barcelony.

KPT i rewolucja na Olszewskiego

– Oczywiście nie możemy porównywać się do Barcelony, to inna skala, ale ten projekt na pewno może być dla nas wzorem. Nie mamy wprowadzić tak pięknego słońca, ale mamy dzielnicę, która jest podobna do dawnej Poblenou i powoli zmienia się jak ona – mówi Szymon Mazurkiewicz, dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego.

Chodzi oczywiście o rejon ulicy Olszewskiego leżący w dzielnicy Skrzetle. Teren typowo poprzemysłowy, zaniedbany, gdzie funkcjonujące jeszcze przedsiębiorstwa można policzyć na palcach u jednej ręki. KPT wprowadził się tutaj dwa i pół roku temu. Zajął budynek, który miasto przejęło od zakładów Chemar.

OBIĘKT ZOSTAŁ ZAADAPTOWANY NA POTRZEBY INKUBATORA TECHNOLOGICZNEGO I ZYSKAŁ NOWOCZESNY WYGLĄD. PRZY TEJ SAMEJ ULICY POWSTAŁO CENTRUM TECHNOLOGICZNE – LABORATORIUM I HALA PRZEMYSŁOWA, A NA OLSZEWSKIEGO W GODZINACH SZCZYTU PO RAZ PIERWSZY W HISTORII MIASTA ZACZĘŁY TWORZYĆ SIĘ KORKI. TYLKO DO SAMEGO INKUBATORA WPROWADZIŁO SIĘ BOWIEM PONAD 90 FIRM. NA TAKI START PARKU MIASTO PRZEZNACZYŁO ŁĄCZNIE 86 MILIONÓW ZŁOTYCH, Z CZEGO 91 PROCENT POCHODZIŁO Z PROGRAMU OPERACYJNEGO ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ.

– Zrealizowaliśmy projekt, ale to był dopiero pierwszy krok. Pojawienie się Parku na mapie miasta wymusza inne spojrzenie na tę część Kielc. Powinniśmy popatrzeć na Skrzetle jako na innowacyjną dzielnicę, która nie tylko tworzy warunki dla rozwoju przedsiębiorczości, ale spełnia także inne funkcje. Wydaliśmy niemałe pieniądze, one dały pewien impuls, ale nie spowodowały jeszcze zmian w całej dzielnicy – przyznaje dyrektor Mazurkiewicz.

Kolejne inwestycje Kieleckiego Parku Technologicznego z pewnością pomogą w tej metamorfozie. Obok obecnej siedziby Parku powstaje bowiem Zespół Inkubatorów, czyli budynek nowoczesny technologicznie z okazałą przeszkloną elewacją, w którym znajdą się nie tylko firmy i laboratoria, ale i m.in. Energetyczne Centrum Nauki dla dzieci – edukacyjna alternatywa dla popularnych bawialni. W budynku uruchomione zostanie też kino 3D, przedszkole oraz biblioteka. Lada moment ruszy kolejna potężna budowa – trzech nowych hal produkcyjnych zlokalizowanych przy ulicach

Olszewskiego i Przygodnej. Inwestycje pochłoną aż 91 milionów, które KPT wywalczył jesienią w konkursie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

Kolejnym przedsięwzięciem będzie Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego, na które Park także będzie się starał o unijne pieniądze.

– Te wszystkie miliony przeznaczamy na rozbudowę parku technologicznego głównie po to, aby w przyszłości w tej części Kielc działała duża liczba przedsiębiorstw. Docelowo chcemy, by było to kilka tysięcy firm. Jednocześnie będziemy też wzmacniać działania naukowe, by przez rozwój ośrodków i laboratoriów badawczych stać się zapleczem dla naukowców, którzy będą tu w przyszłości komercjalizowali swoją wiedzę – podkreśla Szymon Mazurkiewicz.

Zmienia się nie tylko infrastruktura Parku, ale i jego otoczenie. W najbliższych miesiącach drogowcy wymienią nawierzchnię całej ulicy Olszewskiego, wybudują buspas, ułożą chodniki i postawią nowe latarnie. Powstaną też trzy zatoki autobusowe oraz pętla. W efekcie już za rok, gdy wszystkie inwestycje się zakończą, to miejsce zmieni się diametralnie, stając się dużym fragmentem przyszłego nowoczesnego rejonu miasta.

Będzie nowa dzielnica Kielc?

Czy zmiany na Olszewskiego można porównywać do niedawnych przemian w stolicy Katalonii?

– Patrząc na projekt dystrykt 22@ można dostrzec pewne analogie. Oczywiście Barcelona jest prawdziwą metropolią, ale jeśli chodzi o zasadę i ideę projektu, to możemy czerpać stamtąd wzory – ocenia Artur Hajdorowicz, dyrektor Biura Planowania Przestrzennego w kieleckim ratuszu. Inspirująca powinna być zwłaszcza idea stworzenia wielofunkcyjnego obszaru miasta.

TAKIE SĄ ZRESZTĄ AKTUALNE IDEE URBANISTYCZNE NA ŚWIECIE. UNIKA SIĘ JUŻ TZW. CITY, CZYLI DZIELNIC BIUROWYCH, KTÓRE BYŁY MODNE 20 LAT TEMU. DLATEGO, O ILE TO JEST MOŻLIWE, W TAKICH REWITALIZOWANYCH DZIELNICACH POPRZEMYSŁOWYCH, WPROWADZA SIĘ RÓŻNE FUNKCJE, BY MIASTO CAŁY CZAS ŻYŁO – DODAJE HAJDOROWICZ. TAK WŁAŚNIE ZMIENIAŁA SIĘ POBLENOU W BARCELONIE.

– Są tam parki, skwery, mała architektura, centra handlowe, przyjazna infrastruktura transportu zbiorowego, instytucje kultury. I to jest dzielnica wielofunkcyjna z prawdziwego zdarzenia, z doskonałym systemem atrakcyjnych przestrzeni publicznych dla młodych i starszych. Jest tam bardzo wiele miejsc, gdzie można usiąść pod gołym niebem i rzeczywiście przyjemnie spędzić czas. Na tym właśnie polega współczesne miasto – wyjaśnia.

Szef Biura Planowania Przestrzennego uważa, że w Kielcach w rejonie ulicy Olszewskiego na pewno trzeba będzie w przy-

szłości stworzyć atrakcyjną przestrzeń publiczną. – To ona jest istotą miasta bowiem gwarantuje jego prawidłowy rozwój – podkreśla.

W kieleckim ratuszu trwa właśnie opracowanie aktualizacji studium uwarunkowania i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, na bazie którego w przyszłości stworzone zostaną plany zagospodarowania przestrzennego.

– Myślę, że co do tej części Kielc w samym studium zapiszemy dość ogólnie, że jest to teren wielofunkcyjny, nastawiony na rozwój gospodarki opartej na wiedzy. Na pewno dopuścimy także inne funkcje, być może mieszkaniową czy hotelową. Ważne jest natomiast także zdanie innych „graczy”, czyli właścicieli nieruchomości w tym rejonie, bo mamy tu przecież nie tylko park technologiczny. Już prowadzimy spotkania i rozmowy, aby poznać ich zdanie i dowiedzieć się, jak widzą przyszłość tego obszaru i przyszłość swoich nieruchomości – mówi dyrektor Hajdorowicz.

Szef KPT Szymon Mazurkiewicz zamierza przekonać prezydenta i radnych, by działające przy Olszewskiego firmy zwolnić z podatku od nieruchomości, jeśli zdecydują się odnowić swoje budynki. – Chcielibyśmy aby tę dzielnicę Kielc potraktowano w sposób szczególny. Zamierzamy także zmotywować firmy, które tu zastałyśmy, aby postawiły na większą innowacyjność, ale także zmodernizowały swoje obiekty, bo większość z nich wykorzystuje mocno zdegradowaną infrastrukturę – zapowiada dyrektor Mazurkiewicz.

Kolejnym krokiem wielkiej rewolucji na Olszewskiego ma być budowa całkiem nowej drogi dochodzącej do ulicy Hubalczyków, a docelowo połączenia jej z ulicami Żagnańską i Witosą. – Dziś ulica Olszewskiego jest ulicą ślepą, co powoduje, że w godzinach szczytu tworzy się tu spory korek. Taka budowa nie tylko usprawni komunikację, ale pozwoli też osiągnąć dostęp do dziś niezagospodarowanych terenów inwestycyjnych po drugiej stronie Parku, które chcielibyśmy pozyskać – tłumaczy Szymon Mazurkiewicz.

Ekspansja Parku, prędzej czy później, wymusi też wybudowanie w tym rejonie mieszkań bądź przynajmniej hotelu.

– Chcemy się rozwijać i stać się skupiskiem klastrów. Już zarejestrowany jest klaster informatyczny i będziemy próbować przyciągnąć tu firmy tej branży z kraju i zagranicy. Żeby to osiągnąć, musimy jednak być konkurencyjni. Zaplecze noclegowe z pewnością będzie służyło nowym firmom, które zechcą przyjechać do Kielc i tu realizować swoje marzenia, więc już się nad tym zastanawiamy – zdradza dyrektor Mazurkiewicz.

Przydałoby się także terytorialne wydzielenie zrewitalizowanej dzielnicy i nadanie jej nowej nazwy. – Myślę, że warto rozważyć nazwy, które bardziej niż obecne Skrzetle będą pasować do nowoczesnego charakteru tych terenów. Można by ogłosić konkurs dla studentów, mieszkańców czy lokatorów Parku. W końcu już za chwilę będziemy w zupełnie innym świecie architektonicznym – podkreśla dyrektor KPT.



CZY ZA 10-15 LAT, TA DZIELNICA KIELC BĘDZIE TAK JAK POBLENOU TĘTNIĆ ŻYCIEM, BIZNESEM I NAUKĄ, A STRASZĄCA DZIŚ WYGLĄDEM WIEŻA CIŚNIEŃ STANIE SIĘ NASZĄ TORRE AGBAR? CZAS POKAŻE. W KOŃCU „NIE OD RAZU KRAKÓW ZBUDOWANO”, CZY MOŻE LEPIEJ, TRZYMAJĄC SIĘ I TU HISZPAŃSKICH WZORCÓW, „NO SE GANÓ TOLEDO EN UN CREDO”.

Wojciech Lubawski, prezydent Kielc:

O realności planu decydują pieniądze i oczywiście ludzie. Nawet wielkie fundusze nie wystarczą, gdy za realizację projektu wezmą się nieodpowiedni fachowcy. Jestem przekonany, że w przypadku Kieleckiego Parku Technologicznego, z takim zespołem, jeśli tylko finanse pozwolą, zajdziemy daleko. Projekty realizowane przez Park mają dużą szansę na powodzenie, bo instytucja idzie nową i współcześnie jedyną pewną drogą inwestowania w nowe technologie i komercjalizację wiedzy. Jako władze miasta bardzo dbaliśmy, aby nie zepsuć pierwszego etapu tworzenia Parku. Już wtedy stawialiśmy na nowe technologie, jako gwarant szybkiego, ekspansywnego postępu i takie firm zapraszaliśmy do naszego Parku.

Natomiast zmiana wizerunku tej części miasta wydarzy się tak naprawdę przy okazji. Nie jest celem samym w sobie, aby na siłę zmieniać Skrzetle w nowoczesny dystrykt. Bardziej zależy nam na powstaniu nowych miejsc pracy, pomocy dla nowych, raczkujących firm, które bez oferty Parku nie dałyby rady. Wzorujemy się nie tylko na Barcelonie, ale i rozwiązaniach z Finlandii i innych miejsc na świecie.

Wierzę w przyszłość Kieleckiego Parku Technologicznego: jego rozwój, coraz większą konkurencyjność. Ważna jest konsekwencja i wiara w ogromne możliwości, kreatywność kielczan. Nie można zapominać o naukowym zapleczu, jakie gwarantują nam kieleckie uczelnie. Jeśli nie zboczymy z tej drogi, ściągniemy do Kielc najlepszych inwestorów i stworzymy setki nowych miejsc pracy. To nasza jedyna droga.

Wielkie inwestycje w KPT. Słoneczne inkubatory z kinem 3D

KIELECKI PARK TECHNOLOGICZNY ROŚNIE W SIŁĘ. ROZPOCZĘŁA SIĘ BUDOWA ZASILANEGO ENERGIĄ SŁONECZNĄ ZESPOŁU INKUBATORÓW, W CIĄGU ROKU POWSTANĄ TAKŻE TRZY NOWOCZESNE HALE PRODUKCYJNE. BĘDZIE NAWET KINO 3D.

Kielecki projekt bezkonkurencyjny. Tak wielkich inwestycji by nie było, gdyby nie unijne wsparcie. Kielecki Park Technologiczny zrealizuje projekt wart 91 milionów złotych. To wszystko dzięki dofinansowaniu z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Dla porównania, budowa tak potężnej inwestycji drogowej, jak kielecki Węzeł Żelazna kosztowała 99 miliony złotych, a miasto na dwa etapy rewitalizacji Śródmieścia Kielc dostało z Unii 63 miliony. Pieniądze, jakie zdobył KPT, to kwota oszczędności, które udało się wygospodarować w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju. Rozdano je w trybie konkursowym. I choć konkurencja była duża – łącznie wnioski złożyło 15 podmiotów, wniosek KPT i gminy Kielce okazał się najlepszy.

Co zaważyło, że to właśnie Kielce zdobyły te pieniądze?

– Myślę, że wynikało to m.in. z tego, że przed złożeniem wniosku aplikacyjnego byliśmy wizytowani przez Komisję Europejską, która zobaczyła efekty naszych działań i powiedziała jednoznacznie, że tego typu projekty powinny być upowszechniane nie tylko w Polsce ale w całej Europie. Komisja była też pod wrażeniem rezultatów, które osiągnęliśmy mimo krótkiej, bo przecież zaledwie dwuletniej działalności naszego parku – mówi Szymon Mazurkiewicz, dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego.

Ale to nie był jedyny powód. – Mieliśmy najlepiej przygotowany projekt pod względem tak zwanej gotowości inwestycyjnej – zawierał i projekty budowlane i wykonawcze, mieliśmy pozwolenie na budowę, co oznaczało, że możemy w krótkim czasie przystąpić do jego realizacji. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju na pewno ten aspekt brało pod uwagę. Przecież wszystkie środki, już z poprzedniej perspektywy unijnej, muszą być wydatkowane do końca 2015 roku. A my jesteśmy na to przygotowani – podkreśla Justyna Lichosik zastępca dyrektora KPT.

Inkubatory napędzane słońcem

I rzeczywiście, realizacja projektu już ruszyła pełną parą. Jego kluczowa część – budowa Zespołu Inkubatorów, jest po „wbiciu pierwszej łopaty”. Firma Skanska, która wygrała przetarg na realizację inwestycji, przejęła plac budowy w połowie marca. Inkubatory powstają w sąsiedztwie obecnej siedziby KPT, w dawnym budynku Wyższej Szkoły Umiejętności przy ul. Olszewskiego, który odkupiono od uczelni. W czerwcu przyszłego roku, kiedy planowane jest zakończenie prac, będzie on praktycznie nie do poznania. Przebudowa zakłada bowiem m.in. przeszkloną elewację oraz dobudowanie dodatkowej kondygnacji. Budynek będzie też ekologiczny i naszpikowany inteligentnymi rozwiązaniami.

– Zajmujemy się nowymi technologiami i chcemy aby nasza infrastruktura także była innowacyjna. Dlatego zastosowane będą tu wszelkie najnowsze rozwiązania technologiczne jeżeli chodzi o oszczędzanie energii. Są to tak zwane panele fotowoltaiczne, które energię słoneczną będą przemieniały w elektryczną. Mam nadzieję, że ta ilość mocy, którą w ten sposób wyprodukujemy, pozwoli zaspokoić potrzeby całego Zespołu Inkubatorów. Dzięki temu budynek będzie tani w utrzymaniu – tłumaczy Szymon Mazurkiewicz.

Podkreśla, że na takie rozwiązania zdecydowano się przede wszystkim z myślą o firmach, które będą tam funkcjonowały.

– Bezwzględnie korzystnie przełoży się to na cenę za wynajem, którą nasi lokatorzy będą w przyszłości płacić – mówi dyrektor KPT.

Laboratoria stworzy Cisco i IBM

Imponująco zapowiada się nie tylko sam budynek, o powierzchni blisko 5 tys. metrów kw., ale i to, co będzie wewnątrz. Już wiadomo, że jeden z inkubatorów, które tam się znajdą, będzie wspierał firmy działające w branży ICT, a to oznacza budowę pięciu bardzo nowoczesnych laboratoriów teleinformatycznych.

– To przedsięwzięcie chcemy realizować m.in. z Cisco, które jest firmą z najwyższej półki wśród tych zajmujących się rozwiązaniami sieciowymi, ale także przy bezpośrednim udziale koncernu IBM – zdradza dyrektor Mazurkiewicz. Laboratoria będą kosztowały 4 miliony złotych i korzystać z nich będą nie tylko przedsiębiorcy. Będzie tam realizowany także innowacyjny program edukacyjny.

– Chcemy, żeby studenci, absolwenci kieleckich uczeni wyższych mieli możliwość zdobywania praktycznej wiedzy w zakresie konfigurowania pewnych urządzeń sieciowych i uczyli się na bazie tego sprzętu także programowania. Już dziś aktywnie współpracujemy z Zespołem Szkół Informatycznych z ul. Wrzosowej, gdzie działają technikum i gimnazjum. Chcemy, aby uczniowie już na tym poziomie edukacji także korzystali z naszych laboratoriów. Mamy bowiem nadzieję, że docelowo, po ukończeniu nauki, oni tutaj wrócą z pomysłem na biznes i w ramach Parku będą rozwijali swoje przedsięwzięcia gospodarcze – podkreśla dyrektor KPT.

Firma Skanska zajmie się przebudową budynku po WSU, w którym powstanie Zespół Inkubatorów IT. 10 marca w siedzibie KPT, w obecności mediów, podpisano umowę z wykonawcą. Dzięki niej przy ulicy Olszewskiego powstanie jeden z najnowocześniejszych obiektów w mieście. Dokument parałowali Szymon Mazurkiewicz, dyrektor KPT oraz pełnomocnik firmy Skanska Wojciech Maciągowski. Na zdjęciu także zastępca dyrektora KPT Justyna Lichosik.



wpływ na oszczędność i efektywność energetyczną, a z drugiej strony przyczyniają się do poprawy jakości życia – mówi Szymon Mazurkiewicz. Centrum będzie zlokalizowane na drugim piętrze Zespołu Inkubatorów i zajmie powierzchnię 350 m kw. (więcej na ten temat na stronie 20). Ponieważ w tym miejscu funkcjonowała kiedyś sala projekcyjna dla pracowników zakładów Chemar, teraz powstanie tam nowoczesne kino 3D.

Pracownicy KPT sprawdzają teraz, jakie rozwiązania w tym obszarze stosowane są na całym świecie, by do Kielc sprowadzić te najlepsze. – Jestem przekonany, że kończy się czas zwykłych bawialni z piłeczkami i trzeba iść w kierunku nowych technologii i innowacji, bo to one przyciągają dzieciaki. Myślę, że każda mama będzie chciała spędzić tutaj weekend i dobrze zorganizować czas swojemu dziecku – podkreśla dyrektor KPT. Uruchomienie Centrum Nauki ma też jeszcze jeden cel – upowszechnienie idei parku technologicznego wśród dzieci i ich rodziców. – Myślę, że na pewno będą do nas wracali. Widzimy to już teraz. W grudniu zorganizowaliśmy w parku imprezę mikołajkową. Dzieciaki, które tutaj wtedy były, wracają teraz z rodzicami, a oni pytają jak funkcjonujemy, dowiadują się, że mogą tutaj prowadzić swoje firmy, a niektórzy mówią wprost: to dlaczego mnie tu jeszcze nie ma? – opowiada Szymon Mazurkiewicz.

Trzy hale z zapleczem badawczym

Zespół Inkubatorów z Energetycznym Centrum Nauki to nie jedyne inwestycje KPT, które zostaną wkrótce zrealizowane ze środków Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

Przy ulicy Olszewskiego oraz Przygodnej powstaną trzy nowoczesne hale produkcyjne. Dwie będą miały powierzchnię powyżej 3500 m kw., jedna ponad 2200 m kw. Wszystkie będą miały, przygotowane zaplecze badawczo-rozwojowe oraz socjalne i staną na terenach należących do Specjalnej Strefy Ekonomicznej Starachowice podstrefa Kielce. To oznacza, że inwestorzy będą mogli korzystać z dodatkowych ulg. Budowa hal powinna zakończyć się do maja 2015 roku.

– Hale produkcyjne są dziś budowane z elementów stałych. To jest szybka konstrukcja, więc myślę, że w ciągu 7-8 miesięcy budowa zostanie zakończona – przewiduje dyrektor Mazurkiewicz.

Przed wszystkimi halami powstaną parkingi, miejsca postojowe pojawiają się także przed siedzibą Zespołu Inkubatorów. Realizacja całego projektu KPT sprawi, że wiosną przyszłego roku ten rejon Kielc trudno będzie poznać. – Poprzemysłowa część Kielc zmieni się w nowoczesną przestrzeń biznesową. Dlatego ta inwestycja ma charakter strategiczny nie tylko dla rozwoju KPT, ale jest także bardzo ważna dla miasta – podkreśla Szymon Mazurkiewicz. Na zmianę wizerunku dzielnicy wpłynie także remont ulicy Olszewskiego. Powstaną tutaj ścieżki rowerowe oraz nowoczesna pętla autobusowa.

Energetyczny "Kopernik" z kinem 3D

W nowym budynku KPT będzie też miejsce dla jeszcze młodszego pokolenia. Po pierwsze powstanie tam innowacyjne przedszkole dla dzieci lokatorów i pracowników Parku, a po drugie Energetyczne Centrum Nauki, czyli ośrodek na kształt warszawskiego Centrum Nauki Kopernik, tyle że w mniejszej skali.

– Dziś ten rejon miasta postrzegany jest jako teren aktywności gospodarczej, a firmy, które tu funkcjonują, są przedsiębiorstwami ponadprzeciętnymi. Będziemy dalej koncentrować w tej części Kielc tzw. klasę kreatywną, ale dostrzegając potrzeby naszych lokatorów, chcemy w tym rejonie spełniać także funkcje społeczne. I stąd pomysł na budowę przedszkola – tłumaczy Justyna Lichosik.

Centrum Nauki ma służyć przede wszystkim edukacji, ale także rozrywce – poprzez zabawę ma przybliżyć dzieciom nowe technologie i tłumaczyć zachodzące w otaczającym świecie zjawiska.

– Można powiedzieć, że będzie to taki wycinek Centrum Nauki Kopernik, choć oczywiście nie chcemy niczego powielać. Dlatego nazwaliśmy nasz ośrodek Energetycznym Centrum Nauki. Będzie on pokazywać technologie, które mają



Wszyscy zyskają

TO MA BYĆ NOWA JAKOŚĆ W KIELECKIEJ EDUKACJI
I GOSPODARCE. NOWOCZESNE CENTRUM KSZTAŁCENIA
PRAKTYCZNEGO I USTAWICZNEGO POWSTANIE
W KIELECKIM PARKU TECHNOLOGICZNYM.

O d lat szkolnictwo zawodowe w naszym kraju przeżywa ogromny kryzys. Technika i zawodówki są obecnie w cieniu liceów ogólnokształcących.

Widać to między innymi podczas naboru do szkół. W Kielcach licea ogólnokształcące wybiera blisko 70 procent absolwentów gimnazjów. Podobnie jest z wynikami matur, które w technikach są gorsze niż w liceach. W ostatnich dwóch, trzech latach technika powoli odrabiają straconą pozycję, bo rynek pracy pokazuje, że potrzebni są m.in. glazurkarze, kelnerzy, mechanicy samochodowi i fryzjerki. Dzieje się to jednak zbyt wolno, sytuacja techników i zawodówek ciągle jest trudna.

W szkolnictwie ponadgimnazjalnym nie doszło do takich zmian jak w szkolnictwie wyższym. Tam uczelnie dokonały prawdziwej roszady. Przed dwoma laty, minister nauki i szkolnictwa wyższego, profesor Barbara Kudrycka ogłosiła, że po raz pierwszy przyjęto więcej studentów na uczelnie techniczne niż na uniwersytety i uczelnie humanistyczne. – W przypadku szkolnictwa ponadgimnazjalnego jeszcze daleko nam do takiej sytuacji – mówi Andrzej Sygut, zastępca prezydenta Kielc. Dlaczego tak się dzieje? – Jednym z powodów jest fatalny stan warsztatów szkolnych.

MAMY W KIELCACH WARSZTATY, W KTÓRYCH TOKARKI I FREZARKI PAMIĘTAJĄ JESZCZE CZASY WŁADYSŁAWA GOMUŁKI (I SEKRETARZ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W LATACH 1956–70 – RED.). TO JEST SKANSEN. NA TAKICH URZĄDZENIACH NIE MOŻNA DZIŚ NAUCZYĆ ZAWODU – WYJAŚNIA ZASTĘPCA PREZYDENTA.

Nie ukrywa, że poprawa sytuacji szkolnictwa zawodowego w Kielcach jest priorytetem. Kielce to miasto, gdzie Stanisław Staszic założył w 1816 roku pierwszą uczelnię techniczną w Polsce. Mieściła się w jednym ze skrzydeł Pałacu Biskupów Krakowskich. To w Kielcach wykształcono pierwszych polskich inżynierów. Nie wszyscy o tym wiedzą, ale to z naszej szkoły wyrasta krakowska Akademia Górniczo-Hutnicza, na staszicowskie korzenie powołuje się też Politechnika Świętokrzyska. Tradycja zobowiązuje. – Myślę, że szansą nawiązania do tej pięknej tradycji, jest dla nas Kielecki Park Technologiczny i powstające Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego. Czegoś podobnego nie ma, nie tylko w naszym regionie, ale w całym kraju – uważa Andrzej Sygut.

Tradycja zobowiązuje, a współczesność wymusza zmiany. Od kilku lat egzaminy z przygotowania zawodowego dla uczniów techników i zawodówek odbywają się w specjalnych ośrodkach egzaminacyjnych, które muszą spełniać wymagania postawione przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. – Chodzi o infrastrukturę i odpowiedni sprzęt, na którym będzie się odbywał egzamin – tłumaczy Jan Korczyński z kieleckiej delegatury Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi.

W NASZYM REGIONIE BRAKUJE TAKICH OŚRODKÓW EGZAMINOWANIA, ZDARZA SIĘ, ŻE KIELECCY UCZNIOWIE MUSZĄ JECHAĆ NA EGZAMIN POZA WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE. TO DODATKOWY STRES, KTÓRY PRZEKŁADA SIĘ NA WYNIKI EGZAMINU. JEST PILNA POTRZEBA STWORZENIA W KIELCACH MIEJSCA, W KTÓRYM MOGŁYBY SIĘ ODBYWAĆ EGZAMINY PAŃSTWOWE.

Sytuacja jest sprzyjająca. – Pojawiła się w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej. W połowie 2015 roku powinny być ogłoszone pierwsze konkursy. Do tego czasu musimy przygotować nie tylko koncepcję centrum, ale całą dokumentację i pozwolenie na budowę – podkreśla Andrzej Sygut. Zaczęły się konsultacje w tej sprawie. 28 marca doszło do spotkania w siedzibie Kieleckiego Parku Technologicznego. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz miasta, szkół zawodowych oraz instytucji zajmujących się kształceniem i wsparciem osób szukających zatrudnienia. – To pierwsze z wielu spotkań, które nas czekają w najbliższym czasie. Musimy wspólnie wypracować kształt nowego centrum, określić potrzeby. To ma być instytucja, jakiej nie ma nie tylko w naszym regionie, ale w całym kraju – podkreśla Andrzej Sygut. Instytucja połączy szkołę i przedsiębiorstwa. – To centrum ma wykształcić specjalistę, który będzie pracował w nim na obrabiarkach w systemie sterowania komputerowego. Odchodzi od tej obrabiarki, idzie do firmy i tam pracuje na takim samym urządzeniu. System adaptacji do pracy zawodowej jest błyskawiczny – tłumaczy Andrzej Sygut. Tyle, że taki system jest bardzo drogi, bo sprzęt w centrum musi być nowoczesny i co pewien czas wymieniany. – Zdajemy sobie z tego sprawę. Szkolnictwo zawodowe jest bardzo drogie. Nie da się tego zrobić za darmo albo za niewielkie pieniądze – mówi zastępca prezydenta Kielc.

Powstające centrum ma kształcić nie tylko uczniów, ale także dorosłych, którzy myślą o zmianie zawodu, o nowej pracy. Stąd w nazwie centrum pojawia się kształcenie ustawiczne.

– Jeśli zabraknie pracy dla listonosza, to w centrum będzie mógł zdobyć zawód, który w danej chwili jest bardziej potrzebny – dodaje. Będzie to można zrobić za własne pieniądze, kursy finansować może także urząd pracy.

Kielce pójdą śladem Niemiec, światowego lidera w szkolnictwie zawodowym. Z tych wzorów czerpią Chińczycy, Amerykanie i Brytyjczycy. Gospodarka jest tam bardzo silnie powiązana z edukacją. Na przykład, jeśli Volkswagen zamierza produkować nowy model samochodu, do tamtejszych centrów kształcenia praktycznego dostarcza sprzęt do montażu nowych aut. Na tym sprzęcie uczniowie ćwiczą, potem automatycznie stają się pracownikami koncernu. Podobne rozwiązania pojawiają się już w Polsce. W wielkopolskiej Wrześni, wspomniany wcześniej Volkswagen, zamierza produkować nowy samochód dostawczy Crafter. Dużą rolę odgrywać będą uczniowie tamtejszych szkół zawodowych. – Taki system chcemy zastosować w Kielcach – mówi Andrzej Sygut. W Niemczech byli już pracownicy Kieleckiego Parku Technologicznego. Zobaczyli, jak funkcjonują tamtejsze centra kształcenia praktycznego.

– NAJWIĘKSZE WRAŻENIE ZROBIŁ NA NAS OŚRODEK SZKOLENIA PRAKTYCZNO-ZAWODOWEGO W CHEMNITZ (NA ZDJĘCIACH). KSZTAŁCI ON W 36 PROFESJACH. JEST ZARZĄDZANY PRZEZ IZBĘ PRZEMYSŁOWO-HANDLOWĄ ZRZESZAJĄCĄ 25 TYSIĘCY FIRM, KTÓRE PARTYCYPUJĄ W KOSZTACH KSZTAŁCENIA. TE FIRMY ZAMAWIAJĄ SZKOLENIA I PŁACĄ ZA ICH REALIZACJĘ – OPOWIADA SZYMON MAZURKIEWICZ, DYREKTOR KIELECKIEGO PARKU TECHNOLOGICZNEGO.

Centrum w Chemnitz powstało za 50 milionów euro ze środków Unii Europejskiej i środków rządowych. Szkoły zawodowe z Chemnitz, jak i z całej Saksonii, zamawiają tam szkolenia i praktyki. – W 50 procentach jest to finansowane ze środków publicznych, w 50 procentach ze środków prywatnych – mówi Szymon Mazurkiewicz. Podobny model może mieć zastosowanie w Kielcach. – Nasz system prawny i edukacyjny pozwala na to – mówi dyrektor KPT. Jego zdaniem centrum przyniesie ogromne korzyści firmom znajdującym się w strukturze Kieleckiego Parku Technologicznego. Będą mogły uczestniczyć w szkoleniu przyszłych pracowników.

Gotowy jest już wstępny harmonogram powstania Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego. – Jesteśmy w połowie drogi w pracach nad dokumentacją koncepcyjną. Niebawem powstanie dokument przedstawiający, jakie funkcje powinno pełnić



to centrum. Równolegle trwają prace nad przygotowaniem programu funkcjonalno-użytkowego, który pokaże, w jakie technologie powinien być wyposażony budynek centrum. Przygotujemy też aplikację, która pozwoli pozyskać środki na realizację przedsięwzięcia – mówi Szymon Mazurkiewicz.

Ten projekt budzi duże nadzieje w kieleckich szkołach zawodowych. Kazimierz Mądzik, dyrektor Zespołu Szkół Informatycznych podaje konkretny przykład. – Liczę, że przyjdzie do mnie szef firmy z branży nowych technologii i powie, że potrzebuje dziesięciu młodych programistów w języku Java. Jestem w stanie znaleźć tylu uczniów w swojej szkole, wyszkolić w centrum kształcenia praktycznego z udziałem firmy, która ich potrzebuje – tłumaczy Kazimierz Mądzik. Dziś praktyki zawodowe odbywają się w kilku miejscach i w zakładach pracy niekoniecznie związanych z informatyką. – Jeśli powstanie centrum, praktyki będą w jednym miejscu – dodaje dyrektor. Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego przyniesie korzyści uczniom, nauczycielom, lokatorom Kieleckiego Parku Technologicznego i pozostałym przedsiębiorcom. To trudna i kosztowna inwestycja, ale może przynieść doskonałe efekty. – Nie może się nie udać – mówi Andrzej Sygut.

**Joanna Majewska-Lenarcik,
firma Collect Consulting**

Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego integruje typowe kształcenie szkolne dla szkół zawodowych i osób dorosłych. Może także oferować mnóstwo szkoleń i kursów poza systemem szkolnym. Jeśli taka placówka ma powstać w Kielcach, to trzeba ją dostosować do potrzeb lokalnego rynku pracy. Najbardziej pożądane zawody zostały zdefiniowane, są związane z branżą nowoczesnych technologii. Zaskoczył mnie w Kielcach niedobór kucharzy i pomocy kuchennych, co jest kluczowym problemem, jeśli chodzi o funkcjonowanie branży targowo-wystawienniczej. A przecież Kielce są drugim ośrodkiem targowym w Polsce.



Centrum pełne energii

ENERGIA NAS OTACZA, DZIĘKI NIEJ ŻYJEMY, CHOĆ NIE DO KOŃCA JĄ ROZUMIEMY. ENERGETYCZNE CENTRUM NAUKI, KTÓRE POWSTAJE W KIELECKIM PARKU TECHNOLOGICZNYM, POMOŻE NAM JĄ ZROZUMIEĆ. DZIŚ JEST TAM PUSTO I CICHU. ZA PÓŁTORA ROKU NA DRUGIM PIĘTRZE BUDYNKU PO WYŻSZEJ SZKOLE UMIEJĘTNOŚCI BĘDZIE KOLOROWO, GŁOŚNO I ENERGETYZUJĄCO.



Chcielibyśmy stworzyć w Kielcach miejsce dostępne dla wszystkich, niezależnie od wieku. Miejsce naukowe, edukacyjne i bardzo klimatyczne – mówi Szymon Mazurkiewicz dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego. Podobne miejsca powstają w wielu miastach Polski. Najsłynniejsze to warszawskie Centrum Nauki Kopernik, które stało się obowiązkowym punktem wycieczek odwiedzających naszą stolicę. Dla pokolenia urodzonego już w XXI wieku, wychowanego wśród tabletów i smartfonów, zafascynowanego nauką, takie miejsca są o wiele ciekawsze niż kino czy basen.

CHCEMY WYKORZYSTAĆ TO NATURALNE ZAINTERESOWANIE ŚWIATEM. W NASZYM CENTRUM ZAMIERZAMY UCZYĆ PRZEZ ZABAWĘ. INTERAKTYWNA WYSTAWA BĘDZIE ANGAŻOWAĆ ZMYŚŁY, ALE TAKŻE WYMAGAĆ PRACY RĄK. POWAŻNE TREŚCI NAUKOWE CHCEMY PRZEDSTAWIĆ W CIEKAWY SPOSÓB – UMOŻLIWIAJĄC PROWADZENIE DOŚWIADCZEŃ, KTÓRE POBUDZĄ U MŁODYCH LUDZI CHĘĆ DALSZEGO POZNAWANIA ŚWIATA I JEGO ZJAWISK – MÓWI SYLWIA MULARCZYK, KTÓRA NADZORUJE POWSTANIE CENTRUM

Młodzi naukowcy w Energetycznym Centrum Nauki znajdą to, co najbardziej lubią, czyli eksperymenty. Do dyspozycji będą mieli kilkanaście stanowisk multimedialnych i interaktywnych oraz świetnie wyposażone laboratorium.



W nim nawet najmłodszy odkrywca dostanie szansę na wykonanie pierwszych doświadczeń. W kinie 3D będą się odbywać projekcje filmów naukowych, pokazy, a także spotkania z ciekawymi ludźmi.

To będzie doskonałe miejsce na niezwykle lekcje przyrody, fizyki, chemii czy ekologii. W specjalnym laboratorium goście centrum będą poznawać sekrety biologii. Także humaniści znajdą coś dla siebie. W centrum zostanie pokazana historia wykorzystania energii przez człowieka. Potrzebne będzie nieco wyobraźni. Industrialna scenografia przeniesie gości do Starej Fabryki produkującej energię. Zobaczą ciężkie maszyny i mechanizmy, wielkie kotły, przekładnie zębate, śruby i mierniki.

Po energetycznej krainie oprowadzi ich przewodnik. Przybliży on gościom Energetyczne Centrum Nauki z jego największymi tajemnicami. Przewodnik zamieszkujący fabrykę jest bardzo tajemniczy więc pozostanie ukryty za oparami z kotłów parowych. Wyłoni się z nich dopiero w odpowiednim czasie. Goście odwiedzający centrum będą musieli zdobyć specjalny „kod”, który umożliwi im rozwiązanie niezwyklej zagadki Starej Fabryki Energii.

Kluczem dla całego projektu jest słowo energia. Wystawa ma wyjaśnić zwiedzającym skąd się bierze, co się z nią dzieje, do czego i w jaki sposób jest obecnie wykorzystywana. Pojawia się na niej różne dziedziny naukowe, ale łączyć je będzie właśnie energia, nowoczesne technologie, propagowanie ekologicznego stylu życia i ochrony środowiska. – Chcemy wyjaśnić pojęcie energii w niebanalny sposób. Nie jako definicję, ale jako zjawisko. Nie jako równania i wzory, ale jako praktykę – tłumaczy Szymon Mazurkiewicz. Stanowiska eksperymentalne, które zostaną stworzone specjalnie dla Energetycznego Centrum Nauki, pozwolą na samodzielne wyprodukowanie energii, wytworzenie prądu, sprawdzenie, w jaki sposób spala się węgiel. Tu będzie można odpowiedzieć na pytanie skąd się bierze ropa naftowa oraz paliwo samochodowe, którego płynie gaz, jak działają elektrownie wodne i wiatrowe. Dzięki specjalnie wydzielonemu Laboratorium „Generator mocy” każdy będzie mógł poczuć się jak prawdziwy naukowiec. Znajdą się w nim wszystkie potrzebne akcesoria, czyli fartuch, okulary ochronne i rękawice. Eksperymenty będzie można robić samodzielnie, ale pod czujnym okiem specjalisty.

Szkolne grupy, które przyjadą do centrum, będą miały spory wybór. – Zaproponujemy im kilka ścieżek zwiedzania – mówi Sylwia Mularczyk. Służyć będzie temu „Generator mocy”. To połączenie pracowni biologiczno-fizyczno-chemicznej. Część biologiczna zostanie przystosowana do doświadczeń z zakresu zoologii, botaniki, biologii człowieka. Część chemiczna pozwoli na przeprowadzanie doświadczeń związanych ze słońcem, powietrzem, wodą i ciepłem, a w części fizycznej – eksperymentów z dziedzin takich jak: magnetyzm, mechanika, optyka, termodynamika. W laboratoriach znajdą się preparaty i urządzenia, które trudno znaleźć w szkolnych pracowniach. – Liczymy, że nie skończy się na jednej wizycie i w centrum odbywać się będą systematyczne zajęcia – podkreśla Szymon Mazurkiewicz.

Energetyczne Centrum Nauki będzie służyć nie tylko dzieciom. – Dzięki niemu chcemy przybliżyć Kielecki Park Technologiczny już najmłodszemu, ale przecież w każdym z nas drzemie dusza naukowiec – przyznaje dyrektor Parku. Także rodzice, babcie

i dziadkowie będą mogli na własnej skórze poczuć siłę wyładowań atmosferycznych czy wstrząsów sejsmicznych.

TO BĘDZIE DOSKONAŁY SPOSÓB NA RODZINNE SPĘDZENIE WOLNEGO CZASU, ZWŁASZCZA DLA LUDZI GŁODNYCH WIEDZY, AMBITNYCH I CIEKAWYCH ŚWIATA. - POKAZUJĄC PROCESY ZACHODZĄCE W PRZYRODZIE, HISTORIĘ WYKORZYSTANIA ENERGII W NASZYM ŻYCIU, CHCEMY ZACHĘCIĆ NASZYCH GOŚCI DO ZADAWANIA PYTAŃ I SZUKANIA ODPOWIEDZI, CHOĆBY „SKĄD SIĘ BIERZE PIORUN?” – MÓWI SYLWIA MULARCZYK.

W tym konkretnym przypadku odpowiedzi trzeba poszukać w wolnej Strefie Wysokiego Napięcia. Będzie można tam usłyszeć odgłosy wyładowań atmosferycznych, zobaczyć generatory, kule wypełnione piorunami, niemal poczuć napięcie na każdym kroku. – Laboratorium będzie generować pozytywną energię i przenosić ją na gości – dodaje Sylwia Mularczyk.

Wkrótce powstanie projekt wystawy, potem rozpoczyna się prace budowlane. – Powinny się one zakończyć na początku czerwca 2015 roku – deklaruje Sylwia Mularczyk. Pierwsi goście Energetycznego Centrum Nauki pojawią się już w czasie przyszłorocznych wakacji. Inwestycja jest jednym z elementów rozbudowy Kieleckiego Parku Technologicznego, finansowanej z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.



zdjęcia dzięki uprzejmości Centrum Nauki Eksperyment w Gdyni

200 kreatywnych metrów²

NOWA PRZESTRZEŃ W KPT TWORZONA Z MYŚLĄ O MŁODYCH. STUDENCI STAWIAJĄCY PIERWSZE KROKI W BIZNESIE MOGĄ LICZYĆ NA ATRAKCYJNE POMIESZCZENIE DO PRACY I TWÓRCZEGO WYPOCZYNKU.

Wspieramy biznes na każdym etapie rozwoju, a więc również młode, dopiero raczkujące firmy. Udostępniamy im przestrzeń biurową, laboratoryjną, produkcyjną, dostarczamy niezbędny pakiet usług biznesowych i rozwojowych. Widzimy jednak, że są jeszcze klienci, których nie stać na wynajem biura, a chcieliby przebywać w naszej infrastrukturze. To z myślą o nich powstaje nowa przestrzeń – zapowiada Szymon Mazurkiewicz, dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego.

Do pracy i inspiracji

Wzorem fińskich doświadczeń, podpatrzonych przez delegację KPT podczas jednej z wizyt studyjnych, na blisko 200 metrów², położonych na parterze Inkubatora Technologicznego, powstaje kolorowe, nowoczesne i przyjazne wnętrze coworkingowe i networkingowe. Całość ma służyć nie tylko wspólnej pracy, ale też wymianie kontaktów biznesowych, nawiązywaniu znajomości z przedsiębiorcami z różnych branż, wymianie informacji oraz sprzyjać życzliwej atmosferze biznesu.

Pierwsza część nowej przestrzeni pomoże w twórczym wypoczynku i rekreacji. – Tu znajdą się wygodne siedziska, stoliki, telewizor i regał z książkami, wyposażony w branżowe wydawnictwa i książki, głównie dotyczące wzornictwa. Wiele z tych pozycji jest anglojęzycznych. To literatura trudno dostępna w polskich księgarniach i często zbyt droga dla studentów. W Parku będą z niej mogli skorzystać bezpłatnie – mówi Justyna Lichosik, zastępca dyrektora KPT.

W tej części przestrzeni, w komfortowych i przyjaznych warunkach będzie można szukać zawodowych inspiracji, ale też miło spędzić czas, pozwolić sobie na chwilę oddechu, np. rozgrywając partię darta. Druga część pomieszczenia zostanie zaaranżowana na spotkania biznesowe, miejsce do pracy. – Ta część będzie wyposażona w biurka, stoły i kolorowe krzesła. Poszczególne stanowiska będą od siebie oddzielone mobilnymi ściankami działowymi, pozwalającymi na dowolną, zależną od potrzeb, konfigurację tej przestrzeni. Również przesuwne oświetlenie zamontowane na szynach daje sporo możliwości aranżacyjnych – zwraca uwagę Szymon Mazurkiewicz.

W tej części znajdzie się też tablica multimedialna, projektor, a na ścianach oraz na suficie zostaną zamontowane szyny ekspozycyjne, na których będzie można zaprezentować np. przedstawiony na planszach nowy produkt.

Cała przestrzeń wyposażona będzie dodatkowo w system nagłaśniający i Wi-Fi.

Dla kreatywnych studentów...

Nowe pomieszczenie to miejsce dla młodych, z pomysłami na biznes, dopiero myślących o otwarciu firmy. – Te osoby potrzebują dostępu do przestrzeni, ale też różnego rodzaju kontaktów czy świadczonych przez nas usług. Liczymy na młodzież, głównie studentów, którzy mają już pomysł na biznes, ale nie został on jeszcze przetestowany rynkowo i technologicznie, nie jest na takim etapie, aby pozwalał na rozpoczęcie działalności, a przyszli przedsiębiorcy nie mają pieniędzy na to, żeby swoje pomysły sprawdzić – wylicza Szymon Mazurkiewicz. – Zapraszamy ich do nas. Będziemy się im przyglądać, a najciekawsze pomysły wspierać – dodaje.

Dyrektor liczy na spore zainteresowanie. – Wydaje się, że temat spotka się z dużym odzewem. Organizacje studenckie już chciałyby stać się tzw. operatorem tej przestrzeni i prowadzić tu swoją działalność. Rozmowy trwają – zdradza.

Potrzebę powstania takiej przestrzeni potwierdzają młodzi – Studentów trzeba stale aktywizować. Są żacy przedsiębiorczy, bardzo otwarci, z pomysłami, chcący działać i potrafiący szukać możliwości. Taka przestrzeń może być dla nich impulsem i dużym wsparciem w dalszych działaniach – mówi Anna Chebrowska, prezydent Komitetu Lokalnego AIESEC Kielce. – Gdyby moi znajomi, którzy kilka lat temu otwierali firmy mieli takie możliwości, to byłoby to dla nich duże ułatwienie. Z punktu widzenia studenta, który chce się rozwijać, to świetny pomysł. Trzeba z nim tylko dotrzeć na uczelnie – dodaje Małgorzata Białek, absolwentka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

i lokatorów Parku

Przestrzeń ma też służyć lokatorom Parku. Będą ją mogli wykorzystać podczas spotkań z gośćmi i partnerami biznesowymi. – Często biura nie są odpowiednimi miejscami do tego rodzaju działań, nasi lokatorzy chętnie korzystają z sali konferencyjnej czy foyer Inkubatora. Brakowało nam takiej przestrzeni – nie ma wątpliwości Szymon Mazurkiewicz.

Lokatorzy są zaintrygowani. – Dobrze, że takie miejsce powstaje, ale jesteśmy ciekawi jak sprawdzi się w praktyce. Jestem przekonany, że jest potrzebna przestrzeń, w której mogę się zastanowić, coś przemyśleć, poszukać inspiracji, a czasem po prostu zresetować się, grając w Play Station czy uderzając w worek treningowy – przyznaje Marcin Januchta z Partners Creative Studio, lokator KPT. Przestrzeń już jest dostępna.



Wojciech Samulowski - Olsztyn



Justyna Orzeł-Szczepańska - Puławy



Anna Daszuta-Zalewska Białystok



Tomasz Małecki - Lublin



Bartosz Sokół - Suwałki



Paweł Lulewicz - Elbląg



Szymon Mazurkiewicz - Kielce



Barbara Kostyra - Rzeszów



Daniel Kulig - Ełk

W GRUPIE MOŻNA WIĘCEJ

PARKI TECHNOLOGICZNE POLSKI WSCHODNIEJ ŁĄCZĄ SIŁY. JAKO STOWARZYSZENIE CHCĄ SIĘGAĆ PO WIĘKSZE ŚRODKI UNIJNE I OTWIERAĆ SIĘ NA MIĘDZYNARODOWĄ WSPÓŁPRACĘ.

Pierwsze robocze, ale bardzo konkretne spotkanie już za szefami 9 instytucji. Wzięli w nim udział dyrektorzy parków: z Kielc, Olsztyna, Elbląga, Rzeszowa, Lublina, Ełku, Suwałk, Białegostoku i Puław.

– W tej chwili pracujemy nad dokumentami statutowymi stowarzyszenia zrzeszającego parki technologiczne, działające na ścianie wschodniej. Pod koniec maja w Rzeszowie podczas XXV Dorocznej Konferencji Stowarzyszenia Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce, zamierzamy parafować porozumienie – zapowiada Szymon Mazurkiewicz, dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego.

Utworzenie stowarzyszenia to pierwszy krok, który pozwoli sprostać wyzwaniom, jakie niesie ze sobą nowa perspektywa finansowa unijnego programu Rozwój Polski Wschodniej.

– W poprzednim rozdziale, w latach 2007-13, w ramach pro-

gramu, w tej części kraju powstało kilkanaście instytucji, z których zdecydowana większość to parki technologiczne – mówi Szymon Mazurkiewicz.

W latach 2014-20 program będzie kontynuowany. Znaczne nakłady (cały program to 2,5 mld euro, z czego połowa ma służyć rozwojowi przedsiębiorczości) zostaną przeznaczone na wsparcie m.in. instytucji otoczenia biznesu.

**KOLEJNA PERSPEKTYWA FINANSOWA TO UKŁON W STRO-
NĘ PARKÓW. PLANOWANY JEST SZEREG DZIAŁAŃ NA
RZECZ ICH ROZWOJU, A ŻE SILNY MOŻE WIĘCEJ, POSTA-
NOWILIŚMY POŁĄCZYĆ NASZ POTENCJAŁ. TYM BARDZIEJ,
ŻE NOWA PERSPEKTYWA BĘDZIE PREMIOWAŁA GRUPY
PODMIOTÓW – MÓWI DANIEL KULIG, DYREKTOR PARKU
NAUKOWO – TECHNOLOGICZNEGO W EŁKU.**

Dlatego dyrektorzy 9 parków, działających na terenie tzw. Polski Wschodniej postanowili zawiązać stowarzyszenie, które będzie budowało sieć współpracy między tymi instytucjami. I choć dyrektor KPT Szymon Mazurkiewicz nigdy nie był przekonany do dzielenia Polski na: Wschodnią i Zachodnią, to w obecnej sytuacji, jak twierdzi, nie widzi już innej drogi dla instytucji działających we wschodniej części kraju. Kolejna unijna perspektywa będzie nadal wspierała rozwój tych regionów. – I musimy to wykorzystać. Pierwsze pieniądze będą dostępne na początku przyszłego roku. Teraz jest czas, żeby się przygotować do jak najlepszego ich wykorzystania – zwraca uwagę.

Mocny produkt

Na pierwszym spotkaniu omawiano m.in. szczegóły współpracy. – Inicjatywa spotkała się z dużym zrozumieniem i poparciem. Przedyskutowaliśmy zapisy porozumienia tak, aby było ono spójne i komplementarne ze strategią Europa 2020, która stawia m.in. na rozwój oparty na wiedzy i innowacjach, ale też ze wszystkimi programami, jakie będą nas dotyczyły, a które są obecnie przygotowywane przez rząd. Zgodziliśmy się co do idei i zaczynamy pracę nad jej wdrożeniem – mówi Szymon Mazurkiewicz.

Stowarzyszenie połączy parki o różnym profilu działalności.

KAŻDY PARK JEST WYJĄTKOWY, KAŻDY MOŻE WNIEŚĆ DO STOWARZYSZENIA SWOJE DOŚWIADCZENIA, KTÓRE PRZEŁOŻĄ SIĘ NA POZYSKANIE JAK NAJWIĘKSZYCH FUNDUSZY. TA RÓŻNORODNOŚĆ TO NASZA SIŁA I ATRAKCYJNOŚĆ. STWORZYMY MOCNY I DOBRY PRODUKT – ZAPEWNI DANIEL KULIG.

Podobną opinię ma Barbara Kostyra, wiceprezes Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego i dyrektor Podkarpackiego Parku Naukowo-Technologicznego.

– Bardzo się cieszę, że doszło do tego spotkania. Dzięki Programowi Rozwój Polski Wschodniej dostaliśmy odpowiednie narzędzia i możemy sobie pomóc w sprawnym ich wykorzystywaniu – podkreśla.

Sięganie poza granice

Już jako stowarzyszenie parki chcą wspólnie realizować duże inicjatywy, miękkie projekty, które będą nie tylko wspierać i rozwijać te ośrodki i współpracę między nimi, ale też działać na rzecz rozwoju współpracy międzynarodowej. – Przygotujemy wspólnie dużą aplikację. Na początku będzie to projekt o wartości 2-3 mln zł, bo na takie pieniądze możemy liczyć. Choć stowarzyszenie jest inicjatywą oddolną, wierzymy w pełne poparcie resortu, który widzi potrzebę, a nawet konieczność zrzeszania się – nie ma wątpliwości Szymon Mazurkiewicz.

I tylko jako jeden z przykładów możliwości, które mogą się pojawić przed parkami, podaje konieczność wykorzystania potencjału Kielc i Rzeszowa. – Za chwilę KPT będzie tworzyć pewne inicjatywy klastrowe w obszarze teleinformatyki. Poza Kielcami na taką specjalność postawił też Rzeszów. Dlaczego nie rozszerzyć tego działania ponadregionalnie? – pyta dyrektor. Jak dodać, parki z Kielc i Rzeszowa mogą sięgać po środki, które będą przeznaczone na wspieranie firm informatycznych, zarówno w województwie świętokrzyskim, jak i podkarpackim.

Wiele możliwości, wspólnych działań widzą też w Rzeszowie. – Możemy połączyć siły np. we wspieraniu osób rozpoczynających biznes. Ci, często młodzi ludzie, studenci, mają mnóstwo pomysłów na własny interes, ale nie mają pieniędzy na start. Jako stowarzyszenie w nowej perspektywie możemy aplikować o finansowe wsparcie dla projektów, które będą mogły pomóc im w rozpoczęciu działalności. – dodaje Barbara Kostyra.

Programowe zmiany na Wschodzie

KIEDY W 2007 ROKU STARTOWAŁ PROGRAM OPERACYJNY ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ, PRZEJAZD PRZEZ KIELCE BYŁ KOSZMAREM DLA KIEROWCÓW, A OKOLICE ULICY OLSZEWSKIEGO - WYMIERAJĄCĄ DZIELNICĄ PRZEMYSŁOWĄ. DZIŚ TRUDNO W TO UWIERZYĆ, BO ZAINWESTOWANE W MIASTO PIENIĄDZE ZMIENIŁY JE NIE DO POZNANIA.

Polska Wschodnia to obszar tworzony przez 5 województw: lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie oraz warmińsko-mazurskie. Przez lata łączyła je nie tylko lokalizacja, ale też najniższy poziom rozwoju gospodarczego w Polsce i jeden z najsłabszych w Unii Europejskiej. Z drugiej strony, to obszar, który może się pochwalić m.in. strategiczną lokalizacją tuż przy granicy, konkurencyjnymi kosztami pracy i dużym potencjałem demograficznym oraz naukowym. Żeby zmienić niekorzystne tendencje i wykorzystać drzemący w regionie potencjał, Makroregion Polska Wschodnia został objęty szczególnym wsparciem rządowym i unijnym, w postaci Programu Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007-2013. Dziś, gdy program dobiegł końca, długo by można wyliczać, na co i jak wydano 2,4 miliarda euro wkładu wspólnotowego.

NOWY WĘZEL...

Nawet najbardziej szczegółowa tabela wydatków nie daje pełnego obrazu zmian, jakie zaszły dzięki wsparciu PO RPW w Kielcach. Cyfry nie oddają tego, co czuli kierowcy czy pasażerowie autobusów, którzy jeszcze trzy lata temu usiłowali przejechać przez centrum miasta np. w stronę Targów Kielce, czy też dalej, w kierunku Łodzi. Sytuacja diametralnie poprawiła się dopiero dzięki realizacji ogromnego projektu „Rozwój systemu komunikacji publicznej w Kieleckim Obszarze Metropolitalnym”, którego wartość przekroczyła 300 mln zł. Za około 100 mln zł wybudowano węzeł drogowy u zbiegu ulic: Żelaznej, 1 Maja, Zagnańskiej oraz przebudowano rondo im. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Dzięki temu nareszcie można ominąć centrum, i przejazd pomiędzy ul. Krakowską a Łódzką trwa dosłownie kilka minut. Rozbudowano ulice usprawniające obsługę komunikacyjną w rejonie Targów Kielce. Znacznie poprawiono infrastrukturę, z której korzysta komunikacja miejska.

... I NIE TYLKO AUTOBUSY

W ramach tego samego programu wybudowano pętlę i zatoki autobusowe oraz kupiono 40 ekologicznych, klimatyzowanych autobusów. Co ważne, do blisko 200 autobusów obsługujących kielecką komunikację, a nie tylko unijnych, kupiono automaty do sprzedaży biletów. Na najważniejszych przystankach zainstalowano 24 elektroniczne tablice informacyjne oraz 20 stacjonarne automaty do sprzedaży biletów. Wprowadzono system elektronicznej karty miejskiej. – To największy projekt komunikacyjny zrealizowany w Polsce Wschodniej w ciągu ostatnich kilkunastu lat – mówi Wojciech Lubawski, prezydent Kielc. – Jego wszechstronność doceniają kielczanie, a przyjezdni chwalą nowoczesne rozwiązania – dodaje. Projekt docenili nie tylko mieszkańcy – Kielce zwyciężyły w rankingu „Miasta z najlepszą komunikacją miejską”, który przygotowany został przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Projekt znalazł się także w finale or-

ganizowanego przez Komisję Europejską konkursu Regiostars 2014.

BIZNESOWY ‘ALL INCLUSIVE’

Mówiąc o efektach Programu Rozwój Polski Wschodniej, warto zajrzeć na ul. Olszewskiego. Jeszcze kilka lat temu była to podupadająca przemysłowa dzielnica miasta. Kiedyś tętniąca życiem za sprawą prężnie działających zakładów Chemar. Pamiątką po tym czasie był stary biurowiec pod numerem 6. To się zmieniło w 2011 roku za sprawą Kieleckiego Parku Technologicznego, który właśnie w tym budynku, ale po głębokiej modernizacji i rozbudowie, uruchomił Inkubator Technologiczny. Praktycznej realizacji tego pomysłu posłużył właśnie Program Rozwój Polski Wschodniej, w ramach którego został zrealizowany projekt „Budowa infrastruktury Kieleckiego Parku Technologicznego”. Warta 85 mln złotych inwestycja dzieli się na dwie zasadnicze części. Pierwsza, stworzona z myślą o młodych biznesach, to wspomniana już budowa Inkubatora Technologicznego. Druga część została skierowana do firm działających już na rynku, ale szukających nowych możliwości rozwoju. Z myślą o nich stworzono Centrum Technologiczne, czyli budynek biurowo-laboratoryjno-produkcyjny o powierzchni blisko 4 tys. metrów oraz halę produkcyjną o łącznej powierzchni 6 tys. metrów. Wszystkie inwestycje skupiają się przy ul. Olszewskiego. Dość szybko okazało się, że takie podejście jest opłacalne. W przeciągu 1,5 roku od startu KPT pojawiło się w nim ponad 90 przedsiębiorstw, z czego 60 z nich to firmy, których okres funkcjonowania na rynku nie przekraczał 3 lat. Co więcej, KPT zaczął być stawiany za wzór dla innych tego typu instytucji.

JAK UCIEC W GÓRĘ KONKURENCJI?

Gdy w 1993 roku ruszała pierwsza impreza targowa, Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego, nikt nie przypuszczał, że dwadzieścia lat później Targi Kielce staną się wiceliderem branży targowej w Polsce i trzecim ośrodkiem wystawienniczym w Europie Środkowo-Wschodniej. Dziś Targi Kielce mają 90 tys. m kw. powierzchni wystawienniczej, w tym 36 tys. m kw. w 7 pawilonach i rocznie organizują ponad 70 imprez targowych. Ich obecny wygląd to efekt projektu „Modernizacja i rozbudowa infrastruktury Targów Kielce jako Międzynarodowego Ośrodka Wystawienniczo-Kongresowego” zrealizowanego w ramach Programu Rozwój Polski Wschodniej za ponad 170 mln złotych. Co ciekawe, na jego realizację zdecydowano się w momencie, gdy Targi Kielce już były niekwestionowanym wiceliderem branży w Polsce. W stolicy regionu świętokrzyskiego bacznie obserwowano trendy rozwoju największych ośrodków targowych i zdawano sobie sprawę z własnych braków. PO PRW od 2007r. pozwolił zainwestować blisko 500 mln zł w samych Kielcach. Część projektów będzie kontynuowana, jak przede wszystkim „Rozbudowa Kieleckiego Parku Technologicznego”.



AMBASADOR KRÓLESTWA BELGII W KPT

Ambasador Królestwa Belgii w Polsce Raoul Delcorde przebywał z wizytą w Kielcach. W Kieleckim Parku Technologicznym spotkał się z dyrektorem instytucji Szymonem Mazurkiewiczem. Ambasador zapoznał się z ofertą Parku, a także spotkał się z przedstawicielami firmy UPGRADE ENERGY, którzy pochodzą z Belgii. Dyrektor Szymon Mazurkiewicz podkreślił, że dla KPT ważna jest współpraca międzynarodowa, a instytucja podkłada duże nadzieje w kooperacji z inwestorami z zagranicy. Raoul Delcorde wcześniej spotkał się z prezydentem Kielc Wojciechem Lubawskim.

KONSULTACJE DOTYCZĄCE CENTRUM KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO

W Kieleckim Parku Technologicznym odbyły się konsultacje dotyczące stworzenia w stolicy województwa świętokrzyskiego Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego. W rozmowach brali udział przedstawiciele władz miasta, szkół a także instytucji zajmujących się kształceniem i wsparciem osób szukających zatrudnienia. - To pierwsze spotkanie z wielu, które jeszcze przed nami. Rozpoczęliśmy dyskusję o tym, jak Centrum ma funkcjonować, w jakich zawodach kształcić. Staraliśmy się o stworzenie takiej instytucji od wielu lat, teraz wreszcie jest na to szansa, bo możemy zdobyć dofinansowanie z Unii Europejskiej - mówi zastępca prezydenta Kielc Andrzej Sygut.



GOŚCIE Z FINLANDII W KPT

Delegacja Regionu Centralnej Finlandii, który współpracuje z województwem świętokrzyskim, odwiedziła Kielecki Park Technologiczny. Nasi goście obejrżeli Park i spotkali się z lokatorami. Szczególnie zainteresowani byli działalnością prowadzoną przez zagranicznych inwestorów. Celem wizyty było uczczenie 10-lecia nawiązania współpracy pomiędzy województwem świętokrzyskim a Regionem Centralnej Finlandii oraz omówienie możliwości kontynuacji i rozszerzenia kooperacji, m.in.: w obszarze gospodarczym, edukacyjnym i innowacyjnym.

NAGRODA DLA PROJEKTANTA WSPÓŁPRACUJĄCEGO Z KPT

Projektant Piotr Kuchciński, który współpracuje z Kieleckim Parkiem Technologicznym, po raz kolejny otrzyma nagrodę Red Dot Design Award. Wyróżnienie przyznano w kategorii Product Design 2014, a doceniona została kolekcja Clapp zaprojektowana dla marki Noti. To już druga nagroda Red Dot Design Award, dla Piotr Kuchcińskiego. Projektant na zlecenie Kieleckiego Parku Technologicznego pomaga przedsiębiorcom w opracowaniu wzorów nowych produktów. Pomoc specjalistów jest możliwa dzięki realizacji przez Kielecki Park Technologiczny projektu „Perspektywy RSI Świętokrzyskie - IV Etap” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



PRESTIŻOWE WYRÓŻNIENIE DLA LOKATORA KPT

Lokator Kieleckiego Parku Technologicznego firma Atlantic Fund Services, otrzymała nagrodę przyznaną przez opiniotwórczy magazynu i portal Global Custodian. Wyróżnienie w kategorii „Najwyższa ocena klientów” przyznano w oparciu o wyniki badań i ankiet. Atlantic Fund Services specjalizuje się w obsłudze i dostarczaniu technologii dla funduszy inwestycyjnych. Klientami firmy są tradycyjne i alternatywne fundusze inwestycyjne, fundusze emerytalne oraz fundusze private equity. Spółka ma oddziały w Polsce, Luksemburgu oraz USA.



MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE W KPT

Studenci z międzynarodowego zrzeszenia studentów Aiesec, zachęcali do współpracy przedsiębiorców z regionu świętokrzyskiego a także swoich rówieśników z kieleckich uczelni. W spotkaniu, które zorganizowano w Kieleckim Parku Technologicznym wzięli udział młodzi ludzie z Japonii, Chin, Gruzji, Indonezji, Ukrainy i Meksyku. Prezydent komitetu lokalnego organizacji Anna Chebrowska informuje, że studenci z całego świata chcą przyjeżdżać na praktyki w Świętokrzyskie.



DUŻE ZAINTERESOWANIE KDPA

Ponad 200 osób wzięło udział w IX edycji Kieleckich Dni Przedsiębiorczości Akademickiej. Wydarzenie przygotowano z myślą o studentach, absolwentach i pracownikach naukowych oraz osobach zainteresowanych prowadzeniem działalności gospodarczej. W programie zajęć znalazło się wiele interesujących tematów, m.in.: profesjonalne negocjacje handlowe, komunikacja w firmie oraz marketing internetowy. Uczestnicy dowiedzieli się także, jak stworzyć nowoczesny biznesplan i być mobilnym w sieci. Dyskutowano również o tym jak przygotować się do rozpoczęcia działalności gospodarczej.

PROJEKT „ROZWÓJ INFRASTRUKTURY I OBSZARÓW B+R
KIELECKIEGO PARKU TECHNOLOGICZNEGO”

SKŁADA SIĘ Z KILKU ZADAŃ:

Zadanie I – Rozbudowa Strefy 1 – Stworzenie Zespołu Inkubatorów Technologicznych KPT

- 1) Kompleksowa modernizacja budynku WSU na potrzeby utworzenia Zespołu Inkubatorów Technologicznych
- 2) Budowa parkingu
- 3) Utworzenie przestrzeni coworkingowej w KPT

Zadanie II – Rozbudowa Strefy 2 – Rozwój infrastruktury i obszarów B+R Centrum Technologicznego

- 1) Budowa hali produkcyjno - magazynowej z zapleczem badawczo-rozwojowym i infrastrukturą socjalną
- 2) Budowa hal przemysłowych z zapleczem B+R, infrastrukturą socjalno - biurową oraz infrastrukturą towarzyszącą
 - 3) Adaptacja antresoli hali produkcyjnej CT wraz z podziałem pomieszczeń
 - 4) Utworzenie Centrum Szybkiego Prototypowania LabDesign
- 5) Utworzenie Centrum Kompetencji i Kreatywności w zakresie Fashion Design
- 6) Utworzenie Centrum Kompetencji w zakresie CNC

Zadanie III – Rozbudowa części wspólnej Strefy 1 i Strefy 2 Kieleckiego Parku Technologicznego

- 1) Rozwój infrastruktury teleinformatycznej KPT
- 2) Rekultywacja terenów Parku Technologicznego
- 3) Wykonanie identyfikacji wizualnej Parku

NAJLEPSZE **MIEJSCE** DLA TWOJEJ FIRMY
www.technopark.kielce.pl

Puls Przedsiębiorczości.
Magazyn Kieleckiego Parku Technologicznego
ul. Olszewskiego 6, 25-663 Kielce
tel. 41 2787200, fax 41 2787201
e-mail: technopark@technopark.kielce.pl
www.technopark.kielce.pl
Koordynacja: Anna Roży

Projekt i skład:
Natalia Brzezicha,
Paulina Borkowska,
Tomasz Purski
Partners Creative Studio
ul. Olszewskiego 6, 25-663 Kielce
www.partnerscs.pl

